

# Kara za mówienie po polsku

Na kolei wolno tylko po litewsku

Autor: bzato, gsad;

Źródło: PAP

**11 [pracowników](#) państwowej spółki Lietuvos Geležinkeliai (Koleje Litewskie) zostało ukaranych za to, że w czasie [pracy](#) używało języka polskiego i rosyjskiego, a nie litewskiego – [języka](#) państwowego – podał w środę portal Delfi.lt.**

Wśród ukaranych są kolejarze narodowości polskiej, rosyjskiej, białoruskiej, ukraińskiej, a nawet litewskiej. Wszyscy zostali pozbawieni dodatku do wypłaty.

Według Lietuvos Geležinkeliai ukarani kolejarze – głównie dróżnicy, a także dyżurni i pomocnik maszynisty - porozumiewając się po polsku czy rosyjsku stwarzali zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego.

*– Spółka podejmuje wiele starań, by zapewnić bezpieczeństwo przewozu ładunku i [pasażerów](#). Jednym ze sposobów zapewnienia bezpieczeństwa jest należyte używanie przez pracowników języka państwowego podczas wykonywania swych obowiązków – mówi przedstawiciel Lietuvos Geležinkeliai Vidmantas Gudas.*

Pracownicy kolei zostali ukarani na mocy regulaminu obowiązującego w spółce od 2009 roku.

W ich obronie stanęła działająca na Litwie Europejska Fundacja Praw Człowieka. Zaapelowała ona do pokrzywdzonych o zgłoszenie sprawy do sądu i zaproponowała pomoc prawną. Jak poinformowała przedstawicielka fundacji Jekaterina Zieniewicz, na razie nikt decyzji spółki w sądzie nie zaskarżył.

Na Litwie od 2010 roku obowiązuje zakaz używania w urzędach języka innego niż litewski. Zgodnie z decyzją Litewskiego Najwyższego Sądu Administracyjnego z 20 października 2010 roku, osobom używającym w urzędach państwowych języka mniejszości narodowych grozi grzywna w wysokości 400 litów (ponad 500 złotych).